

Sygnatura akt I C 1998/15

WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ,
WYROK ZAOCZNY W STOSUNKU DO A. K. (1)**

Dnia 06-07-2016 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Dziwiński

Protokolant: Mariola Burghardt

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 06-07-2016 r. w K.

sprawy z powództwa E. S., S. S.

przeciwko J. K., M. K. (1), Z. K., A. K. (1)

o zapłatę

I powództwo oddala;

II zasądza solidarnie od powodów E. S. i S. S. na rzecz pozwanego M. K. (1) kwotę 2.434,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III zasądza solidarnie od powodów E. S. i S. S. na rzecz pozwanego Z. K. kwotę 2.434,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2.400,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

IV koszty sądowe zalicza na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt **IC 1998/15**

UZASADNIENIE

Powodowie E. S. i S. S. wystąpili z powództwem o zasądzenie solidarnie od pozwanych J. K., M. K. (1), Z. K. i A. K. (1) kwoty 15.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od 18 grudnia 2012r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swój pozew powodowie podali, że małżeństwo M. K. (2) i F. K. zamieszkiwali w Ł. w sąsiedztwie powodów i w związku z tym, że poważnie chorowali i nie byli w stanie zapewnić sobie opieki i pomocy w sprawach leczenia i życia codziennego, zwrócili się do powodów w 2000 roku z propozycją umowy o opiekę, zaś wynagrodzenie za opiekę miało nastąpić w formie zapisu mieszkania, które zajmowali państwo K.. Powodowie podali dalej, iż wynikało to z tego, że dzieci państwa K. kompletnie się nimi nie interesowały i nie chciały im pomagać. Powodowie wskazali, że M. K. (2) zmarła w 2004 roku, zaś F. K. w 2011 roku i przez całe 11 lat powodowie pomagali małżeństwu K. w zakupach, praniu, sprzątaniu, przygotowywaniu posiłków, wożeniu do lekarzy, do szpitali i na zabiegi, załatwiali wszystkie sprawy urzędowe, nocowali w tym mieszkaniu, gdy zachodziła potrzeba całonocnej opieki. Powodowie podali dalej, że próby interwencji u pozwanych, by zajęli się rodzicami, nie odniosły żadnego skutku, gdyż oświadczyli oni, że pracują i nie mają czasu zajmować się rodzicami. Powodowie wskazali, że zajmowali się sprawami pogrzebów M. K. (2) i F. K., małżonkowie K. byli traktowani przez powodów jak członkowie rodziny, gdyż powodowie się z nimi zaprzyjaźnili, zapraszali ich na święta, imieniny uroczystości rodzinne itp. Powodowie podnieśli, że zwracali się do

pozwanych ustnie poprzez Z. K. oraz listownie, jednakże pozwani mimo początkowych obietnic, że uregulują należność z tytułu opieki, nie wywiązali się z zobowiązania i po sprzedaży mieszkania rodziców, zerwali z powodami kontakt.

Powód Z. K. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany zaprzeczył, by on i pozostałe rodzeństwo, nie interesowali się rodzicami i chcieli ich oddać do domu starców, znaczna odległość jego zamieszkania od miejsca zamieszkania rodziców uniemożliwiała wprawdzie codzienny kontakt, jednakże odwiedzał rodziców i często telefonował. Zaprzeczył także, by powodowie organizowali pogrzeb M. K. (2) i F. K.. Pozwany zaprzeczył, by stan zdrowia rodziców wymagał stałej, całodobowej opieki innych osób, stan zdrowia F. K. pogorszył się poważnie na trzy miesiące przed jego śmiercią. Pozwany zaprzeczył, by powodowie mieli otrzymać mieszkanie należące do małżonków K.. Pozwany zarzucił ponadto, że powodowie pomagali rodzicom przy drobnych czynnościach życia codziennego, jednakże otrzymywali za to stosowną opłatę, w okresie życia M. K. (2) była to kwota 800,00 zł miesięcznie. Pozwany podniósł, że on jak pozostali pozwani, w szczególności zamieszkujący w Kanadzie A. K. (2), przesyłali pieniądze na utrzymanie ojca a jednocześnie wielokrotnie oferowali, że pokryją koszty profesjonalnej opieki pielęgniarstwa dla F. K. lecz powodowie byli temu przeciwni i nie chcieli nikogo dopuścić do opieki nad ojcem pozwanych. Pozwany zaprzeczył, by powodowie zwracali się kiedykolwiek do niego o uregulowanie jakichkolwiek należności, nie mówili także o rzekomo obiecany im mieszkaniu.

Pozwany zgłosił „z ostrożności procesowej” zarzut przedawnienia, podnosząc, że brak wskazania podstawy prawnej żądania pozwu, uniemożliwia pozwanemu szczegółowe uzasadnienie tego zarzutu.

Pozwany M. K. (1) wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na jego rzecz zwrot kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, że z uwagi na to, iż M. K. (2) zmarła w 2004 roku, roszczenie powodów w stosunku do niej należało uznać za przedawnione.

Ponadto zarzucił, że F. K. nigdy nie składał przyrzeczenia zawarcia umowy o opiekę. Pozwany wskazał, że powodowie po śmierci M. K. (2) wprowadzili się do mieszkania małżeństwa F. K., zamieszkując z nim wspólnie aż do jego śmierci, korzystając przy tym z jego emerytury i oszczędności. Pozwany podniósł, że powodowie w żaden sposób nie udowodnili swojego roszczenia ani nie wskazali podstawy jego wysokości. Na koniec pozwany „z ostrożności procesowej” zgłosił zarzut potrącenia z ewentualnego roszczenia powodów, wierzytelności pozwanych w stosunku do powodów z tytułu opłat za mieszkanie.

Pozwany J. K. wniósł o oddalenie powództwa nie przedstawiając bliżej argumentacji swojego stanowiska.

Pozwany A. K. (2) nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd zważył co następuje:

Niewątpliwym jest, że dochodzona pozwem kwota 15.000,00 zł nie była wprost przedmiotem zobowiązań jakie mogły wystąpić pomiędzy powodami a małżonkami M. K. (2) i F. K., bądź też pomiędzy powodami a pozwanymi. Powodowie, dochodząc tej kwoty, nie wskazali (można by powiedzieć „nie zdradzili”) sposobu wyliczenia tej należności ani podstaw faktycznych, na których opierają swoje roszczenie. Powodowie przytoczyli w uzasadnieniu pozwu szereg faktów dotyczących ich relacji z małżonkami M. K. (2) i F. K. lecz brak jest logicznego wyводу co do podstaw faktycznych zgłoszonego żądania. Oczywistym jest, że strona powodowa nie ma obowiązku podania podstawy prawnej swojego roszczenia, jednakże trzeba oczekiwać, że przedstawi swoje wywody co do swojego roszczenia w taki sposób, że sąd, podążając za tokiem myślenia powodów, będzie zdolny do ustalenia faktów, na podstawie których dochodzą oni swojego roszczenia, a to pozwoli mu na dokonanie odpowiedniej subsumpcji prawnej wskazanej podstawy faktycznej żądania. Nie spełniając takich wymogów określenia swojego żądania, powodowie zdają się oczekiwać, że sąd będzie szukał podstaw faktycznych, by zasądzić dochodzona pozwem kwotę. Trzeba zauważyć, że przyjęcie takiej roli, kłóciłoby się z podstawową zasadą bezstronności sądu przy rozpatrywaniu sporów cywilnych. Mogłoby się wydawać, że zgłoszone wnioski dowodowe naprowadzą sąd na podstawę faktyczną, na podstawie której powodowie budują swoje żądanie, jednakże brak wskazania np. o biegłego jakiej specjalności powodowie wnoszą, nie pozwala na ustalenie,

jaka teza dowodowa ma być za pomocą tego biegłego udowodniona. Jak wskazano wyżej, brak wskazania podstaw faktycznych swojego żądania (co należy odróżnić od przytoczenia faktów, co do których brak jest ich powiązania z żądaniem), nie pozwalała na właściwą weryfikację przez sąd żądania powodów.

Warto zauważyć, że Sąd Rejonowy w Łańcucie i Sąd Okręgowy w Rzeszowie doszukiwały się – na bazie przetoczonych faktów – podstaw roszczenia w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu. Powodowie w zażaleniu na orzeczenie o przekazaniu sprawy wskazywali z kolei na łączącą ich ze zmarłymi małżonkami K. umowę. W żaden sposób jednak nie wyjaśniali skąd wzięła się kwota dochodzona pozwem i jakie fakty miałyby za zasądzeniem tej kwoty przemawiać.

Znamienne jest także, że pozwany Z. K. podnosił zarzut przedawnienia, wskazując jednocześnie na brak określenia podstawy prawnej żądania powodów. To nie brak podstawy prawnej roszczenia ale brak powiązania żądania z konkretnymi zdarzeniami faktycznymi powodował, iż pozwany nie mógł podjąć adekwatnej obrony przed żądaniem zgłoszonym przez powodów. Podobnie też pozwany M. K. (1) wskazywał na brak wskazania przez pozwanych podstawy wysokości żądania i trzeba przyznać, że stanowisko pozwanych nie wynikało z przyjętej przez nich taktyki procesowej lecz związane było z trudnością, a wręcz niemożliwością odniesienia się do podstawy faktycznej żądania powodów, gdyż ta nie była wskazana.

W tych warunkach, przy braku określenia podstawowego wymogu roszczenia, jakim jest wskazanie podstawy faktycznej żądania, sąd oddalił wnioski dowodowe powodów, gdyż nie był w stanie ocenić jakie istotne okoliczności faktyczne powodowie chcą za pomocą tych środków dowodowych wykazać.

Wszystko to przesądziło o oddaleniu powództwa, gdyż nie zostały wskazane podstawy faktyczne żądania.